

MARIA BURCHARD

Uniwersytet Wrocławski

PRZESŁUCHANIE POZNAWCZE W PROCESIE KARNYM –
ZAGADNIENIA TEORETYCZNE I PRAKTYCZNE

Przesłuchanie poznawcze otwiera kolejną możliwość wykorzystania osiągnięć dyscypliny naukowej, jaką jest psychologia na potrzeby wymiaru sprawiedliwości. Pod tym pojęciem jednak kryje się nie tyle szczególny rodzaj przesłuchania, lecz szerzej – podejście do przesłuchania, niekoniecznie jednorodne w formie, ale oparte na pewnych zasadach, przede wszystkim psychologii poznawczej¹. Przesłuchanie kognitywne okazało się efektywniejszym narzędziem uzyskiwania zeznań niż dotychczas znane. Z punktu widzenia prawnika bardziej obrazowe mogą być badania przeprowadzone w warunkach naturalnych. Dowiodły one, że funkcjonariusze organów dochodzeniowo-śledczych po przeszkoleniu w zakresie przesłuchania poznawczego uzyskali o 47% więcej informacji od świadków w porównaniu ze swymi wcześniejszymi wynikami². Te rezultaty korespondują z badaniami laboratoryjnymi³. W znacznej większości przypadków jednak wzrostowi informacji prawdziwych towarzyszy wzrost informacji nieprawdziwych bądź konfabulacji⁴. Nie można jednak sprowadzić efektu

¹ R. Fisher, M. McCauley, K. Falkner, M. Trevisan, *Adapting the Cognitive Interview to Enhance Long Term (35 Years) Recall of Physical Activities*, „Journal of Applied Psychology” 2000, vol. 85, no 2, s. 187.

² Badanie przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych – R. Fisher, E. Geiselman, M. Amador, *Field Test of the Cognitive Interview: Enhancing the Recollection of the Actual Victims and Witnesses of Crime*, „Journal of Applied Psychology” 1989, vol. 74, no 5, s. 722–727.

³ Na przykład L. Akehurst, R. Milne, G. Köhnken, *The Effects of Children's Age and Delay on Recall in a Cognitive or Structured Interview*, „Psychology, Crime & Law” 2003, vol. 9, s. 97–107; R. Holliday, A. Wright, *Interviewing Cognitively Impaired Older Adults: How Useful Is a Cognitive Interview?*, „Memory” 2007, vol. 15, no 1, s. 17–33.

⁴ Analiza 32 eksperymentów dowiodła, że za pomocą przesłuchania poznawczego otrzymano o 36,3% więcej prawdziwych i o 17,5% więcej nieprawdziwych informacji – G. Köhnken, R. Milne, A. Memon, R. Bull, *Recall in Cognitive Interviews and Standard Interviews: A Meta-analysis*, the conference of the American Psychology–Law Society, Santa Fe 1994, cyt. za: M. Mantwill, G. Köhnken, E. Aschermann, *Effects of the Cognitive Interview on the Recall of Familiar and Unfamiliar Events*, „Journal of Applied Psychology” 1995, vol. 80, no 1, s. 69; tak też późniejsze

przesłuchania poznawczego do przełożenia ilości za jakość (*quantity – accuracy trade-off*) – zeznania otrzymane tą drogą cechuje wyższy poziom zupełności⁵, również w odniesieniu do relewantnych szczegółów, przy niezmiennym bądź wyższym stopniu dokładności⁶. Warto w związku z tym przybliżyć podstawowe techniki przesłuchania poznawczego i ich założenia teoretyczne. By jednak wiedza nie była zawieszona w próżni, należy uwzględnić następnie pewne zmienne, istotne w kwestii wykorzystania wywiadu poznawczego w sferze prawa. Trzeba stwierdzić, że jakkolwiek badania nad przesłuchaniem poznawczym przeprowadzano w wielu państwach i w związku z tym osadzone są one w różniących się procedurach, jednak na tyle elastycznych, by pomieścić w swych ramach ten rodzaj przesłuchania. W tym względzie nie odbiega polska procedura karna, a wziąwszy pod uwagę, że zalety wywiadu kognitywnego przeważają nad wadami, tym bardziej celowe wydaje się jego przybliżenie.

Jak już zasygnalizowano wcześniej, ze względu na szerokie możliwości modyfikacji i brak standaryzacji metody trafniej jest mówić raczej o podejściu poznawczym niż o przesłuchaniu, niemniej jednak można odróżnić klasyczny jego model od wielu wariantów. Rdzeń wywiadu kognitywnego tworzą cztery techniki mnemoniczne⁷: odtworzenie kontekstu (*context reinstatement*), zrelacjonowanie wszystkiego (*report everything*), relacja w różnym porządku chronologicznym (*change order*) i z różnej perspektywy (*change perspective*).

Istotą dwóch pierwszych strategii jest możliwie najpełniejsze pokrycie się odtwarzania śladu pamięciowego z jego kodowaniem⁸. Proces uczenia się, w tym także uczenia mimowolnego (incydentalnego), jakiemu podlega świadek zdarzenia, prowadzi do zakodowania materiału wraz z jego ogólnym kontekstem, łącznie

badania, np.: R. Fisher, M. McCauley, *Facilitating Children's Eyewitness Recall with the Revised Cognitive Interview*, „Journal of Applied Psychology” 1995, vol. 80, no 4, s. 510–516; E. Mello, R. Fisher, *Enhancing Older Adult Eyewitness Memory with the Cognitive Interview*, „Applied Cognitive Psychology” 1996, vol. 10, s. 403–417; P. Granhang, A. Jonsson, C. Allwood, *The Cognitive Interview and Its Effect on Witnesses' Confidence*, „Psychology, Crime & Law” 2004, vol. 10, no 1, s. 37–52; M. Davis, M. McMahon, K. Greenwood, *The Efficacy of Mnemonic Components of the Cognitive Interview: Towards a Shortened Variant for Time-critical Investigations*, „Applied Cognitive Psychology” 2005, vol. 19, s. 75–93; L. Stein, A. Memon, *Testing the Efficacy of the Cognitive Interview in a Developing Country*, „Applied Cognitive Psychology” 2006, vol. 20, s. 597–605.

⁵ W rzeczywistości nie istnieje pojęcie „zawsze”. Odosobniony eksperyment, w którym zastosowanie technik mnemonicznych nie spowodowało przyrostu informacji, przeprowadziła A. Memon – por. A. Memon, *Opowiedzieć wszystko: wywiad poznawczy*, [w:] A. Memon, A. Vrij, R. Bull, *Prawo i psychologia. Wiarygodność zeznań i materiału dowodowego*, Gdańsk 2003, s. 219.

⁶ Proporcja prawdziwych informacji do wszystkich otrzymanych.

⁷ Mnemo(tech)nika – z gr. *mneme* – pamięć; sposoby usprawniające pamięć.

⁸ R. Fisher, E. Geiselman, *op. cit.*, s. 403.

z przypadkowymi elementami pojawiającymi się w tym samym czasie⁹. Inaczej mówiąc, pamięć epizodyczną cechuje zależność od kontekstu czasowo-przestrzennego. Zgodnie zaś z teorią interferencji, a taki pogląd współcześnie dominuje¹⁰, ślad pamięciowy nie rozpada się pod wpływem czasu, lecz może być niekiedy niedostępny. Rekonstrukcji śladu pamięciowego może stać na przeszkodzie zbieżność wskazówek, które do niego prowadzą. Za gromadzeniem wspomnień bowiem może nie nadążać dostateczna specyfikacja wiodących doń wskazówek. Te ostatnie są więc bodźcami powodującymi bądź ułatwiającymi przywoływanie informacji z pamięci, są kluczem do naszych wspomnień. Ich skuteczność warunkuje jednoczesna klasyfikacja z kodowaną informacją¹¹. Naturalnymi wskazówkami są te pochodzące z kontekstu wydarzenia, co oddaje sens zasady specyficzności kodowania (*encoding specificity principle*)¹². Podobnie jak zależność od kontekstu, występuje także zależność od nastroju i stanu wewnętrznego¹³. Stąd też pierwsza faza przesłuchania obejmuje odtworzenie zarówno związanego z wydarzeniem kontekstu zewnętrznego, jak i emocjonalnego, wewnętrznego. Inny aspekt to taki, że lepsze rezultaty pamięciowe występują, gdy na etapie zapamiętywania i przypominania zaangażowany jest ten sam zmysł¹⁴. Odtworzenie kontekstu absorbuje tę regułę niejako kuchennymi drzwiami. Niekiedy zaleca się, by świadkowie celem lepszego odpamiętania zamknęli oczy¹⁵. Czasem jednak strategia kontekstowego odtworzenia trafia poza swój cel i nie powinna być stosowana. Dzieje się tak wówczas, gdy zdarzenie ma dla przesłuchiwanego wyjątkowo traumatyczny wydźwięk (*flashbacks*)¹⁶.

Naturalną konsekwencją odtworzenia kontekstu jest faza relacji totalnej. Od swobodnej narracji odróżnia się przede wszystkim wyższym poziomem motywacji świadka do zdawania relacji, który powinien przełożyć się na większą ilość uzyskanych informacji. Jest to zresztą zgodne z założeniami twórców przesłuchania

⁹ S. Kosslyn, R. Rosenberg, *Psychologia. Mózg, człowiek, świat*, Kraków 2006, s. 319.

¹⁰ W przeprowadzonym sondażu opowiedziało się za nim 84% psychologów – A. Niedźwieńska, *Poznawcze mechanizmy zniekształceń w pamięci zdarzeń*, Kraków 2004, s. 228.

¹¹ A. Baddeley, *Pamięć. Poradnik użytkownika*, Warszawa 1998, s. 150.

¹² Autorstwa E. Tulvinga i D. Thomsona – por. D. Bekerian, J. Dennett, *The Cognitive Interview Technique: Reviewing the Issues*, „Applied Cognitive Psychology” 1993, vol. 7, s. 276.

¹³ A. Baddeley, *op. cit.*, s. 155–156.

¹⁴ B. Hołyst, *Psychologiczne i społeczne determinanty zeznań świadków*, Warszawa 1989, s. 104.

¹⁵ R. Fisher, *Interviewing Victims and Witnesses of Crime*, „Psychology, Public Policy & Law”, 1995 Dec., s. 748, www.westlawinternational.com; T. Jaśkiewicz-Obydzińska, E. Wach, *Przesłuchanie poznawcze dzieci*, „Dziecko krzywdzone” 2005, nr 10, s. 58.

¹⁶ E. Geiselman, K. Saywitz, G. Bornstein, *Cognitive Questioning Techniques for Child Victims and Witnesses of Crime. Report to the State Justice Institute*, cyt. za: D. Bekerian, J. Dennett, *op. cit.*, s. 288. Niektórzy stoją jednak na przeciwnym stanowisku pod warunkiem zapewnienia opieki psychologicznej – R. Fisher, *op. cit.*, s. 746.

poznawczego, aby sprowadzić wypowiedź świadka na możliwie najniższy, najszczegółowszy poziom opisu¹⁷. Interesujące, jakie implikacje z tego wynikają, jeśli skontestować z tym, że procesy pamięciowe w znacznej mierze zależą od prowadzących je schematów. Schematy poznawcze reprezentują ogólną wiedzę o różnych kategoriach sytuacji¹⁸, są hipotezą spostrzeżeniową i pryzmatem interpretacyjnym przechowywanych lub odtwarzanych informacji. Z przeprowadzonych badań wynika, że nawet przy braku bezpośrednich doświadczeń związanych z przestępstwami większość ludzi ma schematy takich zdarzeń¹⁹. Im jednak bogatsze doświadczenie, tym bardziej reprezentatywny odpowiadający im schemat, ale również wyższy poziom abstrakcji, gdy idzie o rekonstrukcję śladu pamięciowego na tej podstawie. Zauważalna jest w takich sytuacjach tendencja do pomijania w relacji szczegółów, gdyż są one traktowane jako zbyt oczywiste, by o nich wspominać²⁰. Wyrażna zachęta, by świadek opowiedział z najdrobniejszymi szczegółami przebieg zdarzenia, może przynajmniej częściowo zniwelować ten efekt.

Znaną psychologii zasadą jest, że wraz z kolejnymi przesłuchaniami świadek przypomina sobie nowe informacje²¹. Jednakże w strategiach polegających na odtworzeniu wydarzenia w różnym porządku chronologicznym oraz z innej perspektywy niż własna chodzi o coś więcej niż osiągnięcie efektu reminiscencji. Zakłada się istnienie kilku dróg dostępu do śladu pamięciowego²². Zmiana szyku opisu wywołuje inne skojarzenia, a zatem kolejne wskazówki mogą prowadzić do niedostępnych wcześniej śladów. O ile istotnie ta ostatnia uwaga odnosi się do techniki odtwarzania w zmienionym porządku chronologicznym, o tyle do zmiany perspektywy już niekoniecznie. Proces odpamiętania powinien doprowadzić do odtworzenia wewnętrznej reprezentacji spostrzeżonych bodźców zewnętrznych, a zmiana perspektywy wiąże się z koniecznością zmiany warunków percepcji. Jeżeli w wyniku tego zabiegu dojdzie do odtworzenia innych treści aniżeli poczynione w trakcie zdarzenia spostrzeżenia, ich wartość dowodowa będzie wątpliwa. Składną te nietypowe sposoby odtwarzania pozwalają uwolnić rekonstrukcję śladu pamięciowego od zaangażowanych w przypominanie schematów²³.

¹⁷ R. Fisher, E. Geiselman, M. Amador, *op. cit.*, s. 722.

¹⁸ B. Hołyst, *op. cit.*, s. 102.

¹⁹ A. Niedźwieńska, *op. cit.*, s. 163; niekiedy w tym kontekście używa się pojęcia „ramy” dla podkreślenia ich bardzo ogólnego charakteru.

²⁰ M. Mantwill, G. Köhnken, E. Aschermann, *op. cit.*, s. 76.

²¹ R. Fisher, *op. cit.*, s. 746.

²² R. Fisher, E. Geiselman, D. MacKinnon, H. Holland, *Eyewitness Memory Enhancement in the Police Interview: Cognitive Retrieval Mnemonics Versus Hypnosis*, „Journal of Applied Psychology” 1985, vol. 70, no 2, s. 403.

²³ A. Memon, A. Holley, R. Milne, G. Köhnken, R. Bull, *Towards Understanding the Effects of Interviewer Training in Evaluating the Cognitive Interview*, „Applied Cognitive Psychology” 1994, vol. 8, s. 642.

Przesłuchanie poznawcze uwzględnia także ogólne zasady komunikacji interpersonalnej i psychologii społecznej²⁴. Tworzenie nici porozumienia między przesłuchującym a przesłuchiwanym (*rapport building*), wykorzystywanie reguły synchronii, zgodnie z którą osoba reaguje odzwierciedleniem zachowania drugiej osoby, nieprzerywanie świadkowi relacji, zadawanie otwartych pytań, dostosowanych do aktualnej reprezentacji przedstawionej przez świadka (*witness – compatible questioning*), zachęcanie do tworzenia obrazów wyobraźniowych (*imagery*)²⁵ – reguły te służą przeniesieniu akcentu na osobę przesłuchiwaną. Świadek jest panem wywiadu, co czyni go równocześnie za ten wywiad odpowiedzialnym. Zeznanie jest efektem celowego wysiłku włożonego w przypomnienie. Świadomość świadka w tym względzie powinna działać stymulująco.

Można się pokusić o paralelę między przesłuchaniem poznawczym a hipnozą. Jakkolwiek zróżnicowane rezultaty osiągane w wyniku wywiadu hipnotycznego nie pozwalają na sformułowanie ogólnych ocen, sugeruje się, że przyrost prawdziwych informacji jest wynikiem zastosowania metod wspomagających pamięć, częściowo zbieżnych z technikami mnemonicznymi stosowanymi w przesłuchaniu kognitywnym, a nie transem hipnotycznym jako takim²⁶. Eksperyment porównawczy wykazał, że poprzez hipnozę i wywiad kognitywny uzyskano znacząco więcej prawdziwych informacji (w tym informacji istotnych) niż w wyniku standardowego przesłuchania²⁷, przy porównywalnej liczbie błędów²⁸. Inne badanie dowiodło 33,4% przewagi prawdziwych informacji uzyskanych w toku przesłuchania poznawczego nad wywiadem hipnotycznym²⁹. Nie wyciągając pochopnych wniosków, należy stwierdzić, że strategie wspomagające pamięć stosowane w ramach przesłuchania kognitywnego nie prowadzą do transu hipnotycznego, pozostają w obrębie świadomości i kontroli jednostki, a zatem nie zachodzą przeszkody procesowe wykluczające uzyskanie w ten sposób zeznanie jako dowód w sprawie.

Pewna prawidłowość w konstrukcji przesłuchania poznawczego jest szczególnie widoczna, a mianowicie nacisk na jak najmniej inferencyjny przebieg pro-

²⁴ Zostały one dodane z czasem; dla odróżnienia od pierwotnej (*cognitive interview*), dla zrevidowanej wersji wywiadu używa się nazwy *enhanced cognitive interview*.

²⁵ Szerzej zob.: R. Fisher, E. Geiselman, M. Amador, *op. cit.*, s. 722–723.

²⁶ J. Yuille, C. Kim, *A Field Study of the Forensic Use of Hypnosis*, „Canadian Journal of Behavioral Science” 1987, no 19, s. 418–429, cyt. za: R. Fisher, *op. cit.*, s. 750.

²⁷ Obejmującego fazy swobodnej relacji i pytań.

²⁸ R. Fisher, E. Geiselman, D. MacKinnon, H. Holland, *op. cit.*, s. 401–412.

²⁹ R. Fisher, E. Geiselman, E. Raymond, L. Jurkevich, M. Warhaftig, *Enhancing Enhanced Eyewitness Memory: Refining the Cognitive Interview*, „Journal of Police Science and Administration” 1987, no 15, s. 291–297, cyt. za: R. Fisher, E. Geiselman, M. Amador, *op. cit.*, s. 725.

cesu przypominania. Tak funkcjonują cztery strategie mnemoniczne, temu służy powierzenie świadkowi kontroli nad wywiadem. Funkcja pytań otwartych sprowadza się do tego, że świadek musi samodzielnie dokonać selekcji przechowywanych informacji, podczas gdy pytanie zamknięte narzuca już wyselekcjonowany przez przesłuchującego materiał. Podkreśla się, że relacja swobodnej wypowiedzi do wymuszonej jest taka jak reprodukcji do rozpoznania³⁰. Jeśli wziąć pod uwagę, że błędy polegające na zapożyczeniu ze schematu³¹ występują znacznie częściej w zakresie rozpoznania niż reprodukcji³², metoda przesłuchania kładąca nacisk na reprodukcję powinna być efektywniejsza w tym aspekcie. Podnoszono głosy, że przesłuchanie poznawcze jako nakierowane na wydobywanie informacji z pamięci epizodycznej może nie dawać rezultatu w konfrontacji ze zdarzeniem schematycznym, gdyż schematy wykazują inklinacje z wiedzą semantyczną. Spośród wielu podobnych doświadczeń schematycznych przesłuchiwany będzie napotykał trudności z wyodrębnieniem jednego, będącego przedmiotem odpamiętania³³. Obawy te chyba jednak spotkały niewłaściwego adresata – to jest raczej kwestia specyfiki procesów pamięciowych, a nie ułomności metody przesłuchania. Badanie przeprowadzone przez G. Köhnken i in.³⁴ wykazało nieznacznie mniejszą ilość konfabulacji u osób operujących schematem w wyniku przesłuchania poznawczego w porównaniu z wywiadem ustrukturalizowanym³⁵. Eksperyment L. Campos i M. Alonso-Quecuty³⁶ dowiódł, że osoby mające uprzednią wiedzę w zakresie kontekstu przestrzennego zdarzenia popełniły znacznie mniej konfabulacji odnoszących się do zdarzenia podczas przesłuchania poznawczego niż standardowego³⁷. Przedstawione wcześniej badania świadczą o niewielkiej przewadze przesłuchania poznawczego w niwelowaniu zniekształceń pamięci związanych ze schematami. Uzyskany w obu badaniach przyrost informacji w następstwie przesłuchania poznawczego, lecz nie kosztem spadku dokładności, rozwiewa wątpliwości związane z przydatnością tej metody w odniesieniu do wydarzeń schematycznych.

Nastawienie na reprodukcję w przesłuchaniu poznawczym ma jeszcze dalsze konsekwencje. Skoro osoby przesłuchiwane za pomocą wywiadu kognitywnego

³⁰ A. Niedźwieńska, *op. cit.*

³¹ A takie przeważają w fazie odpamiętania nad błędami polegającymi na ominięciu informacji niezgodnej ze schematem, gdyż niezgodność ze schematem przykuwa uwagę w momencie spostrzeżenia i powoduje bardziej rozbudowane przetwarzanie – por. A. Niedźwieńska, *op. cit.*, s. 157.

³² A. Niedźwieńska, *op. cit.*, s. 174.

³³ D. Bekerian, J. Dennett, *op. cit.*, s. 288–289.

³⁴ M. Mantwill, G. Köhnken, E. Aschermann, *op. cit.*, s. 68–78.

³⁵ Przesłuchanie ustrukturalizowane (*structured interview*) kładzie nacisk, podobnie jak przesłuchanie poznawcze, na czynniki komunikacyjne, ale nie zawiera technik mnemonicznych.

³⁶ L. Campos, M. Alonso-Quecuty, *Knowledge of the Crime Context: Improving the Understanding of Why the Cognitive Interview Works*, „Memory” 1998, vol. 6, no 1, s. 103–112.

³⁷ *Spanish Standard Interview* (SSI) – składające się z pytań: co się stało?

przypominają sobie więcej, to logiczne byłoby założyć, że w teście wyboru przeprowadzonym jakiś czas później osiągną lepsze rezultaty. Tak nie jest. Efekt przesłuchania poznawczego nie przenosi się na rozpoznanie³⁸. W przypadku okazania może je nawet zakłócić. Wynika to z faktu, że pamięć werbalna i wizualna są jakościowo różne. Twarze, kolory czy też figury abstrakcyjne wymykają się słownym opisom, które mogłyby je precyzyjnie odzwierciedlić. Konsekwencją przesłuchania jest chwilowa łatwiejsza dostępność pamięci werbalnej. Jeżeli okazanie będzie bezpośrednio poprzedzone przesłuchaniem, osoby dokonają rozpoznania kierując się reprezentacją słowną, nie wizualną. Im bogatszy będzie opis słowny w trakcie przesłuchania, tym mniejsza dokładność rozpoznania (*verbal overshadowing*). W przypadku przesłuchania poznawczego godzinna przerwa pomiędzy wywiadem a okazaniem uwalnia od tego efektu³⁹.

Można postawić pytanie, czy sukces przesłuchania poznawczego tkwi w kompilacji różnych strategii wspomagania pamięci czy też któraś z nich jest efektywniejsza od pozostałych. Badanie porównawcze na grupie osób dorosłych wykazało, że w zasadzie nie ma różnic w ilości uzyskanych prawdziwych informacji, błędów ani konfabulacji, gdy zastosować każdą z tych technik z osobna i tylko strategia polegająca na zmianie perspektywy widocznie odstawała na niekorzyść⁴⁰. Połączenie ponadto techniki odtworzenia kontekstu z relacją wszystkiego wprowadziło lepszy rezultat, ale nie był on spektakularny. Eksperyment ten budzi jednak zastrzeżenia. Przede wszystkim nie uwzględniono elementów komunikacyjnych, które są istotnym składnikiem przesłuchania poznawczego, a zależność między nimi a poszczególną strategią mogła zrewalutować te wyniki. Niezależnie od tego istotniejsze wydaje się ukazanie działania technik w sekwencji, bo wówczas każda następna faza jest przesłuchaniem kolejnego stopnia, co

³⁸ Osoby przesłuchane za pomocą wywiadu kognitywnego (pominięto strategię odtworzenia w różnym porządku chronologicznym i z różnej perspektywy), wywiadu ustrukturalizowanego i nieprzesłuchane w ogóle udzieliły w porównywalnej liczbie poprawnych odpowiedzi w odroczonym o dwa tygodnie teście – P. Granhang, A. Jonsson, C. Allwood, *op. cit.*, s. 37–52. Ciekawy eksperyment dowodzący, że zależność od kontekstu poprawia odtwarzanie, lecz nie ma wpływu na rozpoznanie, przeprowadził A. Baddeley. Grupa nurków opanowany pod wodą materiał znacznie lepiej odtwarzała również pod wodą niż na plaży. Środowisko nie miało natomiast wpływu na rozpoznanie – A. Baddeley, *op. cit.*, s. 154–155.

³⁹ Dokładność rozpoznania dokonanego natychmiast po przesłuchaniu poznawczym (obejmującym odtworzenie kontekstu, zrelacjonowanie wszystkiego i obrazy wyobrażeniowe) wyniosła 47%, a w wypadku przesłuchania standardowego (uwzględniającego opis wyglądu) 73%, po godzinnej przerwie odpowiednio 85% i 69% – K. Finger, K. Pezdek, *The Effect of the Cognitive Interview on Face Identification Accuracy: Release from Verbal Overshadowing*, „Journal of Applied Psychology” 1999, vol. 84, no 3, s. 340–348.

⁴⁰ Choć nie pod względem dokładności; dostarczyła mniej prawdziwych informacji, ale też mniej błędów i konfabulacji – R. Milne, R. Bull, *Back to Basics: A Componential Analysis of the Original Cognitive Interview Mnemonics with Three Age Groups*, „Applied Cognitive Psychology” 2002 r., vol. 16, s. 743–753.

ma swoje implikacje. Bardzo interesujący w tym względzie eksperyment przeprowadzili M. Davis i in.⁴¹ Porównano przesłuchanie kognitywne, ustrukturalizowane i zmodyfikowany wywiad poznawczy (w ten sposób, że zastąpiono zmianę porządku chronologicznego i perspektywy dwiema fazami zdania relacji o wszystkim). Wykazano niebagatelną przewagę łącznego działania strategii odtworzenia kontekstu i zrelacjonowania wszystkiego nad swobodną relacją zastosowaną w przesłuchaniu ustrukturalizowanym. Te pierwsze dostarczyły prawie dwukrotnie więcej prawdziwych informacji⁴². W tym miejscu warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Motywowanie świadka, by opowiedział o wszystkim w najdrobniejszych szczegółach, tak jak ma to miejsce w przesłuchaniu poznawczym w technice relacji totalnej, nie przekłada się na obniżenie kryterium jego odpowiedzi⁴³. Co więcej, w tym eksperymencie poprzez odtworzenie kontekstowe i zrelacjonowanie wszystkiego uzyskano 87% prawdziwych informacji z całego przesłuchania poznawczego, a zajęło to tylko 77% czasu jego trwania. Z kolei trzecia faza (zmiana porządku chronologicznego w poznawczym i druga relacja o wszystkim w zmodyfikowanym przesłuchaniu) i czwarta (zmiana perspektywy i trzecia relacja) wykazały w każdej z nich więcej prawdziwych, nieprawdziwych i konfabulowanych informacji po stronie wywiadu zmodyfikowanego, przy czym dokładność była większa w przypadku zmiany kolejności, natomiast mniejsza przy zmianie perspektywy. To świadczy o tym, że o ile strategia odwrócenia porządku może znaleźć swe uzasadnienie, o tyle zmiana perspektywy jest już bardziej dyskusyjna. Niemniej jednak dokładność całego wywiadu nadal wypada na korzyść przesłuchania poznawczego (81%), również w jego zmodyfikowanej wersji (79%) w porównaniu z wywiadem ustrukturalizowanym (78%). Kończąc tę część, wypada tylko dodać, że metodą przesłuchania poznawczego uzyskano większą ilość prawdziwych informacji uznanych za prawnie relewantne⁴⁴.

⁴¹ M. Davis, M. McMahon, K. Greenwood, *op. cit.*

⁴² O ile całe przesłuchanie poznawcze spotyka się z różnymi ocenami, o tyle powszechnie nie kwestionuje się zasadności strategii polegających na odtworzeniu kontekstu i zrelacjonowaniu wszystkiego – zob. np. P. Gwyer, B. Clifford, *The Effects of the Cognitive Interview on Recall, Identification, Confidence and the Confidence/Accuracy Relationship*, „Applied Cognitive Psychology” 1997, vol. 11, s. 121–122; J. Stanik, *Przesłuchanie poznawcze (cognitive interview): założenia, procedura, wyniki*, [w:] J. Stanik, Z. Majchrzyk, *Psychologiczne i psychiatryczne opiniodawstwo sądowe w ramach nowych uregulowań prawnych*, Katowice 2001, s. 171–188.

⁴³ Wiąże się to z istnieniem mechanizmu monitorowania, czyli subiektywną oceną poprawności potencjalnych odpowiedzi. Poziom kontrolny tego mechanizmu odpowiada za podanie odpowiedzi, jeśli przekroczy ona minimalny próg poprawności – A. Niedźwieńska, *op. cit.*, s. 98–99. Motywacja może wpływać na obniżenie bądź zaostrzenie tego kryterium, obniżenie powoduje spadek trafności odpowiedzi.

⁴⁴ W porównaniu z wywiadem ustrukturalizowanym – zob. np. R. Holliday, A. Wright, *op. cit.* i z przesłuchaniem standardowym – np. L. Stein, A. Memon, *op. cit.*

Pozytywne rezultaty wywiadu kognitywnego odnotowuje się także wówczas, gdy przesłuchiwane są dzieci, nawet bardzo małe dzieci (4–5 lat)⁴⁵. Oczywiście zmiany rozwojowe przesądzają, że zeznania starszych dzieci cechuje wyższy poziom zupełności i dokładności, niezależnie od metody przesłuchania⁴⁶. Wywiad kognitywny okazuje się efektywniejszą metodą przesłuchania dzieci nawet wtedy, gdy stosuje się tylko dwie techniki wspomagające pamięć – odtworzenie kontekstowe i zdanie relacji o wszystkim, choć większymi beneficjentami są w tym przypadku starsze dzieci⁴⁷. Pozytywne wyniki osiąga się również w odniesieniu do polecenia zmiany porządku chronologicznego⁴⁸ i zmiany perspektywy⁴⁹, lecz rośnie tutaj niebezpieczeństwo, że okażą się one niezrozumiałe dla dzieci. Odzwierciedla to generalną tendencję do lepszej implementacji strategii mnemonicznych wraz z wiekiem, stąd często podkreśla się wagę czytelnej instrukcji⁵⁰. Zaleca się niekiedy wypróbowanie działania poszczególnych technik na przykładach przed przystąpieniem do przesłuchania⁵¹. Pomimo tych niedogodności zalety przesłuchania poznawczego przeważają. Uzyskuje się więcej prawdziwych informacji, zeznania są co najmniej tak dokładne, jak za pomocą innej metody, a na zadane w toku przesłuchania poznawczego kluczowe pytania otrzymuje się więcej prawdziwych odpowiedzi⁵². Ponadto zauważono prawidłowość, że dwukrotne przesłuchanie poznawcze dostarcza nie tylko więcej prawdziwych informacji w ogóle, ale wśród nich jest też więcej informacji unikatowych niż w dwukrotnym przesłuchaniu standardowym⁵³.

Metoda przesłuchania poznawczego została zaproponowana z myślą o osobach dorosłych, ale z nastawieniem na osoby młode. Zmiany, jakim podlega organizm ludzki wraz z wiekiem, a zwłaszcza spowalnianie procesów poznawczych, dały asumpt do modyfikacji przesłuchania poznawczego. Zrezygnowano ze strategii zmiany perspektywy, zredukowano tempo wywiadu, uproszczono słownic-

⁴⁵ R. Holliday, *The Effect of the Prior Cognitive Interview on Children's Acceptance of Misinformation*, „Applied Cognitive Psychology” 2003, vol. 17, s. 443–447.

⁴⁶ Dla porządku trzeba jednak wskazać, że niektóre badania dowodzą, iż dokładność zeznań dzieci 5–6-letnich przesłuchiwanym metodą kognitywną niewiele ustępuje, a dzieci w wieku 8–9 lat jest porównywalna z dokładnością zeznań dorosłych – R. Milne, R. Bull, *op. cit.*, s. 749–750.

⁴⁷ Porównano dzieci w wieku 5–7 i 9–11 lat – B. Hayes, K. Delamonth, *Cognitive Interviewing Procedures and Suggestibility in Children's Recall*, „Journal of Applied Psychology” 1999, vol. 82, no 4, s. 562–577.

⁴⁸ R. Holliday, *op. cit.*, s. 453. Strategia przyniosła wymierne korzyści także w odniesieniu do dzieci w wieku 4–5 lat.

⁴⁹ L. Akehurst, R. Milne, G. Köhnken, *op. cit.*, s. 97–107.

⁵⁰ Szczególnie wobec dzieci do 7 roku życia – B. Hayes, K. Delamonth, *op. cit.*, s. 572.

⁵¹ R. Milne, R. Bull, *op. cit.*, s. 752.

⁵² B. Hayes, K. Delamonth, *op. cit.*, s. 570.

⁵³ R. Fisher, M. McCauley, *op. cit.*

two. Zaskakujące, ale osoby starsze odpamiętywały lepiej w toku klasycznego przesłuchania poznawczego, choć obie wersje wywiadu okazały się znacznie skuteczniejsze od przesłuchania standardowego⁵⁴. Podobne wyniki zaobserwowano, gdy zmiana przesłuchania poznawczego polegała tylko na pominięciu techniki zmiany perspektywy. Zarówno w grupie osób w wieku 67–75 lat, jak i u osób powyżej 75. roku życia przyrost prawdziwych informacji był wyższy w pełnym przesłuchaniu poznawczym, przy porównywalnej liczbie błędów i konfabulacji⁵⁵. Co więcej, technika zmiany perspektywy napotkała poważne trudności w recepcji tylko u osób z poważnymi zaburzeniami funkcji poznawczych w wieku 75–96 lat, u osób z lekkimi zaburzeniami istotnie wspomogła pamięć⁵⁶.

Przedstawione zagadnienia obejmują zaledwie szkic problematyki przesłuchania poznawczego, ale zostały nakreślone linie istotne dla wykorzystania tej metody do celów procesu karnego. Okazuje się, że wywiad kognitywny ma w tym kontekście wiele do zaoferowania. Prowadzi do znacznego wzrostu informacji prawdziwych przy uwzględnieniu różnych zmiennych. Przyczynia się również do wzrostu informacji nieprawdziwych i konfabulacji. Kusząca jest perspektywa podniesienia standardów bez ponoszenia kosztów. Jednakże ludzie są omylni. Każda informacja prawdziwa pociąga za sobą informację nieprawdziwą. To dwie strony tej samej monety. Ocena przesłuchania poznawczego będzie więc zależeć od przyjętych priorytetów. Trzeba mieć tylko na względzie, że dokładność jest mocną stroną przesłuchania poznawczego – zeznania otrzymane tą drogą nie będą mniej wiarygodne niż jakkolwiek inną.

⁵⁴ Uczestnikami badania były osoby w wieku 65–80 lat, zob. E. Mello, R. Fisher, *op. cit.*, s. 408.

⁵⁵ A. Wright, R. Holliday, *Enhancing the Recall of Young, Young – Old and Old – Old Adults with Cognitive Interview*, „Applied Cognitive Psychology” 2007, vol. 21, s. 19–43.

⁵⁶ A. Wright, R. Holliday, *Interviewing...*, s. 27–28.